

Tylińska, Ewelina

Sprawozdanie z badań przeprowadzonych w Litewskim Państwowym Archiwum Akt Nowych w Wilnie

Rozprawy z Dziejów Oświaty 43, 241-244

2004

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Sprawozdanie z badań przeprowadzonych
w Litewskim Państwowym Archiwum Akt Nowych w Wilnie

W dniach 14–30 czerwca 2004 roku badałam zasoby archiwalne Litewskiego Państwowego Archiwum Akt Nowych w Wilnie (Lietuvos Valstybinis Archyvas). Kwerendę przeprowadziłam wśród jednostek archiwalnych należących do zespołu akt Uniwersytetu Stefana Batorego (F. 175: akta ogólne USB, akta Wydziału Prawa, Wydziału Lekarskiego, Studium Farmaceutycznego oraz akta osobowe pracowników). Bliżej zapoznałam się m.in. ze sprawozdaniami rektorskimi, opisami świąt i uroczystości, jak i sprawami personalnymi kadry profesorskiej. Zbadałam również zachowane anonse prasowe zamawiane przez uczelnię, ogłoszenia o prowadzonych Powszechnych Wykładach Uniwersyteckich oraz dokumenty dotyczące zajęć ubocznych profesorów. Interesujący materiał badawczy stanowiły również akta rozmaitych kursów organizowanych przez uczelnię, a także opinii biegłych sądowych z USB.

Sprawozdania rektorskie

Przebrałam sprawozdania złożone w latach 1919–1930 i 1936–1939, niestety nie udało mi się odnaleźć akt dotyczących lat 1931–1935. Dokumenty te powstawały na podstawie raportów kierowników zakładów oraz dziekanów poszczególnych wydziałów. Ich skróconą wersję przedstawiał rektor podczas inauguracji nowego roku akademickiego, stanowiły one swojego rodzaju podsumowanie oraz określały wytyczne na przyszłość. Rektor zdawał relację zarówno z prowadzonej polityki finansowej, jak i z rozwoju naukowego uczelni. Przedstawiał zeszłoroczne obrony prac doktorskich oraz przeprowadzone przewody habilitacyjne. Opisywał dokonane inwestycje budowlane, relacjonował wielkie wydarzenia z życia uniwersytetu (ze szczególnym uwzględnieniem współpracy zagranicznej).

Prezentowane akta umożliwiają zanalizowanie udziału środowiska profesorskiego w życiu społecznym Wilna: informują o sprawowanych przez nich funkcjach administracyjnych, podejmowanej pracy społecznikowskiej. Dzięki lekturze tychże akt zapoznajemy się z obrazem codzienności USB i Wilna, zyskujemy dane o osobach profesorów (stypendia zagraniczne, publikacje, nagrody państwowe i odznaczenia).

Następna grupa badanych materiałów archiwalnych (*opisy świąt i uroczystości*) pozostaje w ścisłym związku z treścią sprawozdań rektorskich: stanowi zapis odbytych przez uczonych zjazdów naukowych i konferencji. Wiele uwagi poświęcono opisom wileńskich wydarzeń, zaś na ich tle można dostrzec miasto i jego mieszkańców. Zastanawia, jak wilmianie postrzegali USB jako instytucję – uczestnicząc w otwarciu Uniwersyteckiej Kliniki Okulistycznej (1928 rok) i w uroczystościach ku czci Juliusza Słowackiego (1927 rok), obserwując pochody uniwersyteckie na Rosse podczas Żaduszek. Materiały te dokumentują również pozycję społeczną i towarzyską profesorów USB: zachowało się dziesiątki zaproszeń dla grona uczonych na święta pułkowe, państwowe oraz kościelne; rektor oraz Senat zawsze znajdowali się na trybunie honorowej.

Teczki personalne grona profesorskiego są rozrzucone po całym zespole akt – częściowo tworzą osobny dział, częściowo zaś zgrupowane są przy aktach poszczególnych Wydziałów USB. Zawierają dane dotyczące życia osobistego i rodzinnego, dokumentują udział badaczy w różnorodnych akcjach społecznikowskich oraz przedstawiają kolejne etapy rozwoju kariery zawodowej. Natomiast zachowane *ogłoszenia prasowe* obrazują codzienną, praktyczną stronę życia uczelni. Są to szkice i wzory informacji umieszczanych na łamach prasy: wiadomości o przetargach, zawiadomienia o terminach immatrykulacji i wynikach egzaminów magisterskich. Reporterzy regularnie zamieszczali w gazetach relacje z przebiegu imprez uniwersyteckich, komentowali bieżące sprawy uczelnie (nominacje profesorskie, inwestycje budowlane).

Harmonogram akt sprawozdania z treści *Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich* także uznawano za znaczące dla życia miasta, doniesienia te miały stałe miejsce na łamach prasy wileńskiej. Działalność Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich zainaugurowano w początkach istnienia wszechnicy wileńskiej. Ich organizatorzy postrzegali swoją inicjatywę jako swoistą misję kulturalną do spełnienia. Zadania tego zawsze podejmowali się zastrzeżenia badacze (prof. Juliusz Kłos, prof. Marian Massonius) nie traktując wykładów dla szerokiej publiczności wyłącznie jako okazji do dodatkowego

zarobku. Prelekcje odbywały się wieczorami, trzy razy w tygodniu, obejmowały zróżnicowaną tematykę (zarówno z dziedziny nauk ścisłych, jak i humanistyki). Prelegenci często wygłaszali wykłady zorganizowane w wielo-odcinkowe cykle pozwalające zdobyć dosyć rozległą wiedzę, poza tym uatrakcyjniano odczyty przezzorcami i demonstracją eksperymentów. Tematy tychże wystąpień jeszcze dziś wydają się atrakcyjne np. „Rozwój stylów w architekturze”, „Kultura Odrodzenia”.

Akta Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich umożliwiają zbadanie więzi łączącej uczelnię ze społecznością miasta, zwłaszcza jej najbardziej aktywną intelektualnie częścią. Na podstawie tychże materiałów analizujemy kształtowanie gustu, smaku literackiego, zainteresowanie nowinkami technicznymi wilnian – gdyż taką rolę pełniły Wykłady.

Natomiast dział dotyczący *zajęć ubocznych profesorów* wyjątkowo dokładnie i obrazowo ukazuje sieć powiązań łączących gospodarkę miasta oraz jego życie społeczne ze strukturami uniwersyteckimi. Akta dokumentują udział pracowników naukowych w wileńskim ruchu wydawniczym, w działalności przemysłowo-handlowej i bankowości oraz, co najważniejsze, w szkolnictwie. Kadra profesorska nauczala w prywatnych i zawodowych szkołach wyższych, zapewniała pomoc prawną i doradztwo wielu spółkom handlowym i rozmaitym przedsiębiorstwom. Oferta ta obejmowała również *kursy organizowane przez uczelnię* – wyłącznie w zakresie nauk medycznych i przyrodniczych. Prowadzono akcję dokształcania aptekarzy – absolwentów rosyjskich uczelni, umożliwiając im zapoznanie się z polską terminologią naukową i przepisami odrodzonego państwa; w miarę upływu lat wprowadzono obowiązkowe kursy dla prowizorów. Ze względu na rozwój nauk medycznych stworzono także możliwość podnoszenia kwalifikacji dla lekarzy – praktyków. Kształcono ich z zakresu wiedzy o gruźlicy i walki z chorobami społecznymi, wygłaszano prelekcje o alkoholizmie. Postęp w życiu społecznym spowodował, iż zorganizowano odczyty na temat medycyny ubezpieczeniowej. Narastające zagrożenie wojenne przyczyniło się do regularnego przeprowadzania szkoleń dla instruktorów PCK (szkolenie sanitarne oraz Kurs Obrony Przeciwlotniczej i Gazowej). Pewnym wyjątkiem wykraczającym poza nauki lekarskie był Kurs Walki z Grzybami i Owadami Budowlanymi.

Na podstawie dokonanych badań można sformułować szereg wniosków badawczych na temat roli Uniwersytetu Stefana Batorego w życiu społecznym i rozwoju Wilna. Zebrane materiały dowodzą istotnego znaczenia uczelni dla funkcjonowania miasta, które czerpało wiele korzyści z działalności uniwersytetu. Pożytki te były dwojakiego rodzaju:

- *korzyści niematerialne (rozwój kultury i nauki, kwestia prestiżu),*
- *korzyści materialne (uzyskiwane dochody, wsparcie dla infrastruktury Wilna i służb miejskich).*

Korzyści niematerialne:

Odrodzenie państwa polskiego w oczywisty sposób niesło ze sobą żywiołowy rozwój kultury i nauki, jednakże utworzenie USB bardzo wzmocniło ten proces. Przykładem może tu służyć zorganizowanie Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich: instytucję tę powołano do życia niemal równocześnie wraz z samą uczelnią i obejmowała ona swym zasięgiem dużą grupę ludzi. Zgodnie z materiałami archiwalnymi, w początkach swej działalności Wykłady gromadziły przeciętnie ponad 200 słuchaczy, a rekordowa frekwencja wynosiła 549 osób! Jak na dzisiejsze warunki jest to imponująca liczba, zwłaszcza że odczyty odbywały się trzy razy w tygodniu i zawsze cieszyły się powodzeniem (na najmniej popularne prelekcje przychodziło 50 osób). Musiały być więc ważnym wydarzeniem kulturalnym i towarzyskim Wilna. W latach późniejszych, gdy działały już cztery teatry (Wielki, Letni, „Lutnia” i Żydowski), kina oraz rozpowszechniło się radio (rozgłośnia wileńska – 1928 r.), Wykłady straciły trochę na popularności, jednak zawsze gromadziły wierną grupę słuchaczy. Zajmując się tym zagadnieniem warto podkreślić zasługi oświatowe USB dla całych ziem północno-wschodnich – odczyty wygłaszano również w Białymstoku, Suwałkach, Grodnie, Lidzie, Nowogródku.

Przedstawiciele środowiska naukowego wygłaszali także wiele wykładów na posiedzeniach rozlicznych towarzystw naukowych np. dla Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego, Towarzystwa Naukowego Wileńskiego, Towarzystwa Lekarzy Wojskowych oraz w wielu sekcjach miejscowych stowarzyszeń ogólnopolskich. Można przyjąć, że duża grupa organizacji naukowych i społecznych istniała dzięki inicjatywie uczonych, którzy zakładali nowe stowarzyszenia i przez szereg lat zasiadali we

władzach tychże np. Kazimierz Karaffa-Korbutt założył sekcję wileńską Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego, Jan Muszyński był wieloletnim prezesem Wileńskiego Oddziału Towarzystwa Obrony Przeciwgazowej i Wileńskiego Towarzystwa Ogrodniczego. Również większość periodyków naukowych ukazujących się w Wilnie zawdzięczało swe istnienie badaczom z USB („Ateneum Wileńskie”, „Archiwum Higieny”, „Pamiętnik Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego”). Także prasa codziennie wiele miała do zawdzięczenia Uniwersytetowi – wielu uczonych publikowało swoje felietony i pogadanki np. w „Słowie”, w radiu wygłaszano odczyty popularnonaukowe, profesorowie tworzyli scenariusze dla teatru radiowego (Stefan Srebrny). Profesor Srebrny opracował także inscenizację „Orestei” na potrzeby teatru wileńskiego. Nawiązując do tego faktu warto wspomnieć, że wileńscy wielbiciele sztuki teatralnej wiele zawdzięczali USB. Społeczność akademicka często organizowała przedstawienia i akademie dostępne dla szerokiej publiczności: szopki akademickie, „Misterium o Męce i Zmartwychwstaniu Pańskim”, koncerty na święta państwowe. Poza tym mieszkańcy Wilna, zwłaszcza młodzież szkolna, korzystali często z gościnnych występów zespołów akademickich z zagranicy, jubileuszowych wystaw (ekspozycja ku czci Piotra Skargi w Bibliotece Uniwersyteckiej, prezentacje prac absolwentów Wydziału Sztuk Pięknych). Wszyscy mieszkańcy miasta uczestniczyli, chociażby jako bierni obserwatorzy, w uroczyscie obchodzonym 350-leciu istnienia wszechnicy. Nie należy zapominać, że także muzea wileńskie (np. Sztuki Współczesnej, Pamiątek po Piłsudskim) powstały w głównej mierze dzięki staraniom profesorów USB, tak jak chluba ziem północno-wschodnich – Wystawa Regionalna.

Bujne życie kulturalno-naukowe: działalność uczelni i towarzystw naukowych, organizowane zjazdy i konferencje, silnie przyczyniły się do podpreperowania nadwątlonego prestiżu miasta – tak niszczonego i tłumionego za czasów carskich. Istnienie uniwersytetu wprowadzało Wilno w szacowny krąg miast uniwersyteckich oraz przyczyniało się do zakładania innych szkół wyższych: Szkoły Nauk Politycznych, Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej (wyjątkowa placówka badawcza na skalę Europy). W Wilnie funkcjonowało także kilka ośrodków mniejszej rangi – Instytut Wyższej Kultury Religijnej, Katolickie

Studium o Wychowaniu, Kursy Duszpasterkie, Państwowa Szkoła Położnych – wszystkie te placówki działały dzięki USB, gdyż wykładali tam pracownicy uniwersytetu. Wileńskie Seminarium Duchowne cieszyło się wyjątkowym statusem i wyższym poziomem kształcenia, gdyż alumni uczęszczali na wykłady na Wydziale Teologicznym. Pozycja USB sprawiała, że Wilno mogło liczyć na większe zainteresowanie władz centralnych niż pozostałe ośrodki prowincjonalne: ukochane miasto Marszałka było często przezeń odwiedzane, zaś po Jego śmierci Prezydent Ignacy Mościcki co roku uczestniczył w inauguracji roku akademickiego. Uniwersytet stanowił wizytówkę i paszport Wilna w świat, kadra profesorska nader często, nawet podczas kryzysu wyjeżdżała na międzynarodowe konferencje reprezentując nie tylko uczelnię, ale i miasto.

Corzyści materialne:

Przedstawione korzyści z dziedziny kultury i nauki znajdowały swe odzwierciedlenie w kwestiach ekonomicznych. Już sama obecność szkoły wyższej generowała duży dochód dla kasy miejskiej i prywatnych osób – ożywał handel, rosła wartość i dochód bezpośredni z nieruchomości (stancje itp.). Zapewniony zbyt miały nie tylko sklepy i gastronomia, ale również rzemiosło (wszelkie meble uniwersyteckie zamówiono w miejscowych warsztatach), w prasie regularnie ogłaszano przetargi na dostarczenie opału lub świadczenie różnorodnych usług. Duża grupa osób znajdowała zatrudnienie w administracji i Bibliotece, w gronie służby uniwersyteckiej (woźni, pracownicy folwarku Studium Rolniczego) oraz w klinikach (personel medyczny, urzędnicy, służba). Dzięki staraniom uczelni regularnie organizowano Targi Północne (wraz z Wystawą Regionalną), które starały się choć częściowo dorównać Targom Poznańskim. Zabiegi grona profesorskiego przyczyniły się także do zdobycia dla Wilna i okolic nowych źródeł dochodu – specjalności: przemysłu lnianskiego i uprawy oraz przetwórstwa roślin leczniczych. Wielkimi zwolennikami hodowli lnu byli Janusz Jagmin (interesowała go przede wszystkim przemysłowo-ekonomiczna strona przedsięwzięcia) oraz Cezaria Ehrenkreutzowa (wspierała rozwój rzemiosła i twórczości ludowej, tkactwa). Studium Farmaceutyczne rozwinęło na wielką skalę uprawę roślin leczniczych, Wilno stało się ośrodkiem zaopatrującym w sadzonki całą Polskę.

Aktywność kadry Uniwersytetu Stefana Batorego przejawiała się bardzo widocznie w codziennym i rutynowym funkcjonowaniu służb miejskich. Pojedynczy przedstawiciele środowiska naukowego angażowali się w prace samorządu miejskiego (min. Stefan Ehrenkreutz był radnym), natomiast pracownicy Wydziału Lekarskiego służyli miastu jako zespół. Można z całą pewnością stwierdzić, że tylko ich poświęcenie umożliwiało zapewnienie mieszkańcom Wilna i Wileńszczyzny opieki lekarskiej. Większość szpitali w mieście stanowiły Kliniki Uniwersyteckie (Okulistyczna, Ginekologiczna, Chirurgiczna i inne), przy nich zaś funkcjonowały liczne przychodnie lekarskie i poradnie: położnicza, psychiatryczna, przeciwgruźlicza. Struktury wileńskiej opieki społecznej organizowali uczeni USB tworząc kolonie zdrowotne dla dzieci, punkty opieki nad matką i dzieckiem, żłobek, zakład dla dzieci jagliczych, jak i lotne brygady do walki z jaglicą (przeprowadzali 10 operacji dziennie). Prowadzili kursy dla lekarzy szkolnych i edukowali społeczeństwo z zakresu chorób społecznych, organizowali akcję szczepień. Trudno wyobrazić sobie stan opieki zdrowotnej w Wilnie bez ich poświęcenia i pracy. Nawiązując do kwestii organizowanych kursów należy stwierdzić, że wyodrębnione przeze mnie kategorie przenikają się bezustannie: kursy medyczne podnosiły znaczenie miasta, przysparzały mu dochodu (obecność kursantów) oraz służyły rozwojowi infrastruktury miejskiej.

Mieszkańcy Wilna byli silnie związani z uczelnią: masowo korzystali z usług służby zdrowia (w roku akademickim 1924/1925 udzielono samych porad 6355, poza tym przeprowadzano operacje, zabiegi, hospitalizowano chorych), brali udział w imprezach i wydarzeniach kulturalnych. Magistrat w pełni doceniał wkład uczelni w rozwój miasta: podczas kryzysu w 1925 r. umorzył USB długi za prąd i wodę, ratując tym samym uniwersytet od zamknięcia). Reasumując, na podstawie przeprowadzonych badań archiwalnych można

przyjąć, iż Uniwersytet Stefana Batorego stanowił dla Wilna źródło dochodów i prestiżu, był organizatorem życia kulturalnego i naukowego, dostarczał na wileński rynek pracy doskonałych fachowców – lekarzy, prawników i ekonomistów. Część życia miasta koncentrowała się wokół USB i jego problemów, świadczą o tym materiały prasowe, zaś przedstawiciele uczelni zawsze mieli miejsce w pierwszym rzędzie podczas wielkich wydarzeń (a uroczystości wszechnicy rywalizowały o pierwszeństwo tylko z kościelnymi).

Nasuwa się wobec tego pytanie: czym byłoby Wilno bez uniwersytetu? Aby gruntownie zbadać tę kwestię, należałoby zanalizować sytuację Wilna w porównaniu do miasta o podobnej liczbie ludności – pozbawionego uczelni. Pomysł ten nastrocza trudności badawcze, gdyż Wilno po względem zaludnienia zajmuje w tabeli statystycznej wyjątkowe miejsce: z 209 tysiącami mieszkańców w 1939 r. plasuje się pomiędzy Krakowem (1939 r. – 259 tys.) a Bydgoszczą (1939 r. – 141 tys.). Jest to zbyt duża różnica w poziomie zaludnienia, aby dokonać analizy porównawczej. Poza tym potencjał intelektualny i gospodarczy tychże miast był nieporównywalny: Kraków stanowiący kategorię samą w sobie i Bydgoszcz – pozbawiony jakichkolwiek tradycji naukowych. Jednocześnie trudno nie poddać się refleksji: na jak długo Wilno, pozbawione oparcia w uniwersytecie, zachowałoby swoją pozycję miasta kultury. Jak potoczyłby się jego rozwój w odmiennych warunkach – samotne, prowincjonalne miasto na kresach północno-wschodnich, pozbawione przemysłu? Wilno było najmniejszym z miast uniwersyteckich pod względem liczby ludności, jak i ilości muzeów, towarzystw naukowych oraz tytułów prasowych. Jednakże bez działalności i zabiegów ze strony USB, nie mogłaby pochwalić się nawet tymi osiągnięciami.

Ewelina Tylińska

